

Nowiny tarnowskiej gminy



Nr 26

MIESIĘCZNIK - KWIECIEŃ 1996r.

Cena 5.000 zł (50 gr)

JUBILEUSZ

Józefy Fryszakowej

W pięknej scenerii i we wzruszającym nastroju odbyła się uroczystość jubileuszowa Józefy Fryszakowej. Sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowcu, gustownie udekorowana, była świadkiem niezwykłego spotkania. W czasie jego trwania uczniowie szkoły, mieszkańcy wsi oraz zaproszeni goście złożyli hołd oraz wyrazy sympatii i uznania, znakomitej mieszkance Tarnowca - poetce, malarce, pedagogowi oraz mądrému i serdecznemu człowiekowi. W ten sposób uczczono 75-lecie urodzin Józefy Fryszakowej.

cd. na str. 4

Wicewojewoda składa gratulacje



VII ZJAZD OSP

Wprowadzeniem sztandarów 8 jednostek OSP oraz hymnem państwowym odegranym przez orkiestrę strażacką z Woli Rzędzińskiej prowadzoną przez Stanisława Świerka, rozpoczął się VII Zjazd Gminny

Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Domu Strażaka w Woli Rzędzińskiej. Zebranych delegatów i zaproszonych gości przywitał prezes ZG OSP Edward Gniewek, podkreślając, że ten zjazd oceni 5-letni okres trudnej pracy strażaków - ochotników, odbywającej się w okresie transformacji ustrojowej. Zdaniem prezesa nasi strażacy - mimo pewnych braków - wywiązali się dobrze z trudnego zadania ochrony przeciwpożarowej wsi gminy Tarnów. Zebrani chwilą skupienia

ucztili pamięć tych strażaków, którzy odeszli na zawsze. Delegacja udała się na miejscowy cmentarz, aby złożyć kwiaty na mogile niedawno zmarłego naczelnika OSP w Woli Rzędzińskiej Władysława Tutaja, który zjazd przygotował.

Pięknym akcentem zjazdu było uhonorowanie pamiątkowymi medalami strażaków, którzy działają w OSP ponad 50 lat. Wręczyli je wraz z dyplomami Leszek Pyzik sekretarz ZW OSP w

cd. na str. 5

JEST BUDŻET

Najważniejszą sprawą obrad sesji Rady Gminy w dniu 20 marca br. było uchwalenie budżetu gminy na bieżący rok. W wyniku dyskusji radni podjęli w tej sprawie stosowną uchwałę. Ustala ona dochody tegorocznego budżetu na kwotę 10.029.871 zł, a wydatki na kwotę 10.929.871 zł. Przewidziany niedobór budżetowy w kwocie 900.000 zł pokryty zostanie z zaciągniętych przez gminę kredytów w Banku Ochrony Środowiska oraz w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Pieniądze te wykorzystane zostaną na kontynuowanie gminnych inwestycji proekologicznych. Warto podkreślić, że na realizację zadań zleconych związanych z załatwianiem spraw administracji rządowej gmina uzyskała dotacje w wysokości 694.202 zł. Biblioteki wiejskie otrzymają z budżetu gminy na swoją działalność dotację w wysokości 100.000 zł, a przedszkola niepubliczne 32.267 zł. Na sfinansowanie tegorocznych zadań inwestycyjnych przeznaczy się w budżecie 2.176.875 zł. Utworzono w budżecie rezerwę na nieprzewidziane wydatki w kwocie 90.000 zł oraz celową na wydatki inwestycyjne 180.000 zł i na wydatki Rad Sołeckich 75.621 zł. Równocześnie Rada Gminy upoważniła w uchwale Zarząd Gminy do zaciągania zobowiązań do wysokości 100.000 zł, zobowiązując go równocześnie do przedkładania projektów uchwał w sprawie inwestycji i remontów o wartości powyżej 10.000 zł.

DOCHODY

W planie dochodów około 55% stanowią dochody własne gminy. Planuje się w tym roku uzyskać ich 5.049.603 zł.

cd. na str. 3

ZGŁOSZENIE DO KONKURSU

Gmina Tarnów zgłosiła swój udział do tegorocznej edycji konkursu "Najlepsza gmina województwa tarnowskiego w roku 1996".

Zgłoszenie, przesłane do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego, podpisali przewodniczący Rady Gminy mgr Włodzisław Siedlik oraz wójt mgr inż. Krzysztof Madej. Pod ocenę konkursową nasza gmina proponuje zadania, które w b.r. będzie realizować w zakresie promocji, rozwoju przedsiębiorczości (inwestycje, współpraca), inicjatyw społecznych i gospodarczych, przeciwdziałaniu bezrobociu oraz oświaty, kultury, sportu i turystyki.

Podsumowanie konkursu odbędzie się pod koniec roku. km

POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE

Współpraca, jaka jest już w kilku dziedzinach pomiędzy samorządem Tarnowa a okolicznych gmin, ma szansę być rozwinięta.

Być może przyczyni się do tego porozumienie jakie podczas spotkania w Wierzchosławicach zawarli prezydent Tarnowa oraz wójtowie gmin Wierzchosławice, Radłów, Pleśna, Skrzyszów, Ryglice, Lisia Góra i Tarnów.

Chodzi głównie o wspólne rozwiązania w dziedzinie komunikacji, składowania odpadów, oczyszczania ścieków, kanalizacji czy wodociągów.

Oby skutecznie. m

NA -INVESTCITY 96-

Wszystko wskazuje na to, że Gmina Tarnów zaprezentuje się po raz pierwszy na Wystawie Gospodarczej Miast Polskich "Investcity 96", której piąta edycja odbędzie się w Poznaniu w listopadzie bieżącego roku.

Propozycje do współudziału w tej promocyjnej imprezie zwrócił się do władz gminy Urząd Miasta Tarnowa. Zarząd Gminy wyraził wstępną wolę udziału wraz z miastem Tarnów. Wystawa, która cieszy się coraz większym uznaniem wśród kontrahentów (również zagranicznych), a także zwiedzających z całego kraju, jest znakomitą okazją do promocji gminy, jej dorobku, rozwoju gospodarczego, walorów i możliwości.

Wszystkie te sprawy zostaną uwypuklone w folderze, który z okazji wystawy wyda Urząd Miasta Tarnowa.

Głównie jednak samorządowi gminy zależeć będzie na pokazaniu na "Investcity 96" naszych możliwości dla inwestowania obcego kapitału na terenie gminy. l

WODA OD LISIEJ GÓRY

Wieś Jodłówka Watki rozpoczęła prace przygotowawcze do budowy wodociągu.

Poprowadzony on będzie z terenu gminy Lisia Góra, od wsi Żukowice Nowe. Społeczny Komitet Wodociągu zbiera deklaracje o przystąpieniu do budowy sieci wodociągowej od mieszkańców wsi. Zobowiązują się w nich oni do płacenia określonych kwot, udziału w robotach niefachowych przy budowie wodociągu oraz wyrażenie zgody na wejście w ich teren. Niedługo przystąpi się do opracowywania dokumentacji. J

WODA DLA ŁĘKAWKI

Jak dobrze pójdzie to Łękawka będzie miała wodociągową wodę w niedługim czasie.

Woda może dotrzeć do wsi od Tuchowa z ujęcia w Lubaszowej na Białej. Budowa wodociągu będzie stosunkowo tania. Za jej realizację zabrał się już Społeczny Komitet powołany w Łękawce, któremu przewodniczy Stanisław Piech. Woda doprowadzona zostanie do Łękawki ze zbiornika wyrównawczego zbudowanego w Piotrkowicach. Spłynę do wsi pod własnym ciśnieniem.

STATUTY SOŁECTW

Niedługo rozpocznie się w gminie seria zebrań wiejskich, których głównym celem będzie zatwierdzenie statutów sołectw.

Projekt ramowego statutu został już w Urzędzie Gminy przygotowany. Chodzi o jego przedyskutowanie, naniesienie ewentualnych poprawek lub uzupełnień oraz uchwalenie. Zebrania muszą się odbyć do września br. l

PRZETARGI

Po przetargu trwa realizacja II etapu budowy wodociągu Wola Rzędzińska - Pałcze z rur PCV o średnicy 110 i 90 mm i długości 6400 mb.

Wykonać trzeba także 209 przyłączy domowych. Inwestycja kosztować ma ponad 535 tys. zł. Prace powinny być ukończone w listopadzie br.

W wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego także II etap budowy kanalizacji sanitarnej w Koszycach Wielkich w ulicach Mikołajczyka i Stachury, ma wykonać Spośród 12 oferantów komisja przetargowa wybrała także Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wykonać trzeba 4100 mb rurociągu o średnicy 200 mm. Wartość robót wyceniono na ponad 518 tys. zł. Pokryje je budżet gminy oraz częściowo kredyt zaciągnięty w Banku Ochrony Środowiska.

22 maja br. odbędzie się natomiast przetarg nieograniczony na wykonanie robót wykończeniowych oraz instalacyjnych w nowobudowanej szkole Łękawce. Zadanie to trzeba wykonać w ciągu roku. Urząd Gminy Tarnów ogłosił przetarg w Biuletynie Zamówień Publicznych nr 47. MD

IZBY ROLNICZE

W kwietniu br. wchodzi w życie ustawa o Izbach Rolniczych, będących - miejmy nadzieję - skutecznym samorządem rolników, rozwiązującym wszelkie problemy mieszkańców wsi.

Członkami izby mogą być podatnicy podatku rolnego oraz dochodowego z działów produkcji rolnej i członkowie spółdzielni rolniczych. Izba będzie działała na terenie województwa.

Głównymi jej zadaniami będzie rozwój infrastruktury wsi i rolnictwa, produkcji rolnej, rynków zbytu produktów rolnych, podnoszenie opłacalności produkcji i kwalifikacji rolników, promocja eksportu produktów rolnych, rozwijanie współpracy z organizacjami producentów w kraju i zagranicą itp. Warto więc skorzystać z szansy i zainteresować się powstającymi izbami oraz włączyć w ich działalność. Izba rolnicza powinna powstać w ciągu najbliższych 6 miesięcy. w

"NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów Redaguje Zespół i Kolegium.

Oprac. graf. Jan Gajdur

Zdjęcia: Krzysztof Madej

Wydawca: Zarząd Gminy,

Tarnów, ul. Krakowska 19

JEST BUDŻET

cd. ze str. 1

Pozostałą kwotę dochodów stanowią: subwencja ogólna (blisko 4,3 mln zł) głównie dla potrzeb oświaty oraz dotacja na zadania zlecone (694.202 zł). Główną część dochodów własnych stanowią będą przychody z podatków (4,5 mln zł) w tym zwłaszcza od nieruchomości (ok. 2,2 mln zł) i dochodowy od osób fizycznych (prawie 1,7 mln zł). Dochody z majątku gminy wniosą do budżetu 80 tys. zł, a pozostałe 456 tys. zł.

WYDATKI

W tym roku wzrosną poważnie wydatki na budowę i remonty dróg. W sumie zaplanowano na ten cel kwotę 662 tys. zł, z której 60 tys. przeznaczony jest na remonty. Warto przypomnieć, że z podatku drogowego gmina uzyska do budżetu dochód w wysokości tylko 240 tys. zł. Zakres modernizacji i budowy dróg ustali Rada Gminy na najbliższej sesji. Ponad 2,3 mln zł wyda się na zadania związane z gospodarką komunalną w tym 642 tys. zł na inwestycje kanalizacyjno-wodociągowe. Oświetlenie ulic pochłonie 361 tys. zł, dopłaty do komunikacji MPK 135 tys. zł, za korzystanie z miejskiego wysypiska śmieci 100 tys. zł, utrzymanie cmentarzy 30 tys. zł, a ulic, placów, mostów 141 tys. zł. Ponad 163 tys. zł przeznaczony jest na gospodarkę mieszkaniową. Największą kwotę (ponad 109 tys. zł) otrzymają z tej puli OSP. Kultura otrzyma 129 tys. zł, w tym większość tej kwoty biblioteki, a znane chóry 24 tys. zł. Na pomoc ochronie zdrowia przewidziano 9,4 tys. zł, a klubom sportowym 113 tys. zł, natomiast policji 3 tys. zł.

Największe wydatki będą na oświatę. Utrzymanie szkół, przedszkoli i świetlic kosztować będzie w br. prawie 5,2 mln zł. Inwestycje pochłoną z tego tylko 559 tys. zł. Kontynuowana będzie budowa szkoły w Łękawce za 200 tys. zł. Aby ją przyspieszyć planuje się uzyskać kredyt z Europejskiego Funduszu Wsi Polskiej. Kończyć się będzie rozbudowę SP w Koszycach Małych i Woli Rzędzińskiej Nr 2. W Porębie Radlnej i Woli Rzędzińskiej Nr 1 przygotowywać się będzie budowa boiska, a w Jodłowce Wałki sali gimnastycznej.

Na opiekę społeczną planuje się wydać 602 tys. zł, z czego tylko 71 tys. zł z własnych środków, resztę z dotacji centralnych. Większość tej kwoty spożytkowana zostanie

na zasiłki na najbiedniejszych. Na ośrodki pomocy społecznej wyda się tylko 69 tys. zł. Ponad 1,1 mln zł pochłonie funkcjonowanie administracji gminnej i samorządowej, w tym najwięcej na pracę Urzędu Gminy. 200 tys. zł zostanie wydane na dokończenie remontu budynku UG przy ul. Krakowskiej.

INWESTYCJE

W tym roku z budżetu gminy na inwestycje wydana zostanie kwota 2,2 mln zł. tegoroczny priorytet uzyskały inwestycje proekologiczne, w tym zwłaszcza wodociągowe i kanalizacyjne. Front robót jest bardzo szeroki. Wodociągi realizować się będzie w Woli Rzędzińskiej, Tarnowcu, Nowodworzu, Jodłowce Wałki, Łękawce, Porębie Radlnej, Błoniu i Zawadzie. Roboty są zaawansowane w różnym stopniu. największy zakres prac kanalizacyjnych (za 751 tys. zł) planuje się wykonać w Zgłobicach i w Koszycach Wielkich (473 tys. zł), mniejszy natomiast w Tarnowcu i Zawadzie. Do budowy kanalizacji przygotowuje się Wola Rzędzińska. Na wspieranie czynów społecznych



zaplanowano w budżecie 45 tys. zł.

O inwestycjach oświatowych i remoncie budynku UG pisaliśmy powyżej. Warto jeszcze dodać, że zakończona będzie budowa remizy OSP w Białej, a rozpocznie się wznoszenie obiektu wielofunkcyjnego (także dla OSP) w Zbylitowskiej Górce. Za 38 tys. zł remontowany będzie budynek mieszkalny w Porębie Radlnej. Kontynuowana będzie także budowa obiektu wielofunkcyjnego w Radlnej.

Kwietniowa sesja Rady Gminy poświęcona będzie głównie ocenie realizacji ubiegłorocznego budżetu i pracy Zarządu Gminy oraz udzieleniu mu absolutorium. L

Referendum nie będzie?

Podczas ostatniej sesji 28 marca br. Rady Gminy Tarnów rozpatrywano wniosek grupy mieszkańców Woli Rzędzińskiej o przeprowadzenie referendum. Mieszkańcy gminy Tranów mieli w nim odpowiedzieć na 3 pytania dotyczące: przejście przez gminę służby zdrowia, podziału budżetu gminy proporcjonalnie na jednego mieszkańca oraz utworzenia gminy Wola Rzędzińska.

Radni po zapoznaniu się z wynikami pracy i opinią specjalnej komisji powołanej do sprawdzenia zasadności wniosku o przeprowadzenie referendum oraz po dyskusji postanowili go odrzucić. W uzasadnieniu tej decyzji czytamy m.in.

"Komisja sprawdzająca wniosek o przeprowadzenie referendum ... dokonała weryfikacji kart. Lista mieszkańców gminy uprawnionych do głosowania ... wyno-

siła 13.836. Zatem dla ważności wniosku powinno być złożonych 1.384 podpisy. Zweryfikowane karty wykazały 604 wadliwych pozycji, co wpłynęło na zakwestionowanie złożonego wniosku, który nie spełnia wymogów ... ustawy o samorządzie terytorialnym oraz ustawy o referendum gminnym". Po prostu pod wnioskiem zabrakło wymaganej liczby podpisów osób, które go popierają.

Kolejna próba zmierzająca do podziału gminy Tarnów i utworzenia nowej gminy Wola Rzędzińska nie przyniosła efektu. N

JUBILEUSZ

Józefy Fryszakowej

cd. ze str. 1

Pani Józefa Fryszakowa, niezwykle skromny człowiek, jest postacią nietuzinkową. Przez 40 lat uczyła w szkole, w tym także w Tarnowcu. Od wczesnej młodości pasjonowała się malarstwem. Malowała głównie pejzaże, kwiaty oraz sceny religijne. Jej dziełem jest obraz św. Józefa Robotnika znajdujący się w głównym ołtarzu nowo wybudowanego kościoła w Tarnowcu. Od 15 lat zrodziła się jej nowa pasja - poezja. Napisała przez nią refleksyjne wiersze znalazły uznanie czytelników. Wydała je już w 9. tomikach. Nakłady wszystkich są wyczerpane. Dlatego tworzy wiersze nadal i zamierza je wydać w 10 - jubileuszowym tomiku.



Młodzież szkoły, która przygotowała piękną część artystyczną powitała poetkę bardzo serdecznie. *"Jest to spotkanie po latach - powiedziała uczennica prowadząca uroczystość. Dziś pragniemy odplacić Pani za to, co wniosła w życie naszej szkoły oraz jej uczniów"*. Młodzież pod opieką nauczycieli *Małgorzaty Pamuły* (muzyka i śpiew), *Alicji Barw* (recytacje) i *Urszuli Muchowskiej-Ramzy* (taniec) stworzyła sympatyczne i stojące na wysokim poziomie artystycznym widowisko jubileuszowe.

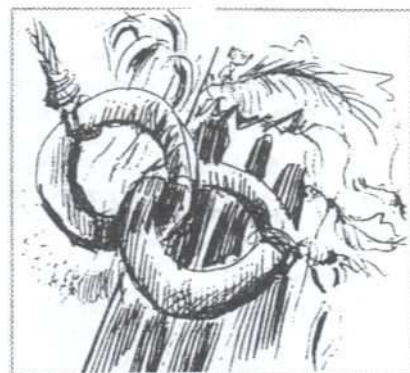
Wcześniej jednak zebrani przekazali jubilatce serdeczne życzenia. Rozpoczęła je dyrektor szkoły *Elżbieta Chrzyszcz* dziękując za pracę pedagogiczną oraz twórczą, życząc zdrowia i radości z tworzenia. Wicewojewoda *Ryszard Pótorak* przekazał wyrazy uznania dla twórczej pracy poetki od władz wojewódzkich zawarte w specjalnym adresie. Od siebie dodał, iż cenił bardzo także działalność męża Pani Fryszakowej znanego w Tarnowcu społecznika, zasłużonego dla rozwoju tej wsi obywatela. W imieniu władz gminy wyraził sympatię i uznanie dla Józefy Fryszakowej złożył wójt *Krzysztof Madej*. Podkreślił, że gmina dumna jest z tego, że w Tarnowcu żyje i tworzy znakomita poetka, która rozśławia ją i wieś daleko poza granicami województwa. Przekazał na ręce jubilatki specjalny adres z serdecznymi podziękowaniami i życzeniami. Z-ca wójta *Henryk Studziński* wręczył pamiątkowy album.

Dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie *Zofia Rogowska* przypomniała znaczenie twórców dla rozwoju czytelnictwa. *"Czym byłyby biblioteki - powiedziała - bez ludzi, którzy piszą książki i wiersze. Dlatego należy się im szacunek i uznanie"*. To uznanie przekazała jubilatce wręczając także okolicznościowy adres. Życzenia w imieniu mieszkańców Tarnowca przekazała sołtys *Genowefa Lach*. Podziękowała *"za trud włożony w wychowanie młodego pokolenia wsi oraz za wzruszenia i przetycia, jakie daje czynnie Pani wierszy"*. Do życzeń dołączyli inni zebrani ofiarując poetce kwiaty i serdeczne słowa sympatii. Składali je m.in. tarnowscy poeci *Józef Komarewicz* i *Zbigniew Mirosławski*. Bukiety kwiatów zastąpiły jubilatkę.

A potem rozpoczęła się równie wzruszająca część artystyczna. Szczególne przeżycia powodowały piękne recytowane wiersze J. Fryszakowej, dobrane tematycznie do treści śpiewanych przez zespół wokalny piosenek. Wiersze deklamowali uczniowie na podkładzie mu-

zycznym, co stanowiło dodatkową atrakcję. Wybrano najpiękniejsze wiersze ze wszystkich tomików. Niezwykle sympatyczny był występ najmłodszych tancerzek.

W trakcie uroczystości padły dwie bardzo istotne propozycje. Wójt K. Ma-



dej poinformował w imieniu dyrektora Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA *Stanisława Lisa*, który nie mógł przybyć na uroczystość, że w czerwcu podczas rozstrzygnięcia Konkursu Jednego Wiersza "O Laur Tarnowskiej Starówki", którego organizatorem jest Agencja, Pani J. Fryszakowa zostanie uhonorowana specjalną nagrodą. Warto dodać, iż poetka w tym konkursie brała kilka razy udział z sukcesami. Natomiast dyrektor *E. Chrzyszcz* ogłosiła, iż od przyszłego roku, zawsze w kwietniu, w miesiącu urodzin poetki, odbywał się będzie Gminny Konkurs Poetycki im. Józefy Fryszakowej. Pierwsza jego edycja będzie miała miejsce w przyszłym roku. Na zakończenie głos zabrała jubilatka. *"Nie zasłużyłam na takie uznanie i tyle ciepłych słów - powiedziała. Ale miło jest spotkać się z przyjaciółmi. Cieszy mnie najbardziej, że mam tak wielu przyjaciół zarówno we wsi, jak i gminie. Czuję się jak w wielkiej rodzinie i to jest piękne. Dziękuję za przybycie, życzenia, a organizatorom za przygotowanie tak wzruszającej i pięknej uroczystości"*.

"Sto lat", zaintonowane przez zespół wokalny, którego słowa podchwycili wszyscy zebrani, a potem toast wicewojewody R. Pótoraka, zakończyły to niezwykle spotkanie, serdeczne, wzruszające i piękne. Uroczystości jubileuszowej towarzyszyła wystawa obrazów namalowanych przez J. Fryszakową RLis

W TARNOWIE

*Te uliczki, te kręte zaulki -
jakże łatwo możesz się zabłąkać,
gdy podejmiesz trud pieszej wędrowki
po Tarnowie i jego zakątkach.
Opuszczone strychy i poddasza,
i plac Bema - dom z jego tablicą,
To historia - żywa przeszłość nasza,
woła do nas dziś z każdej ulicy.
A przed tobą - gwar i zgiew Tarnowa,
w perspektywie - nieobjęta dal.
W tem - urzeknie cię cygańska mowa
i cygański, kolorowy szal ...*

W ŻAŁOBIE

*Dni miały jej puste i ciężkie,
gdy tak trwała, pogrążona w żalu.
Każdy dzień zamykał się klęską,
każdy dzień ją od niego oddalał
Wieczorami, kiedy gwiazdy pierwsze,
wysyłały poświatę rudą -
układała dla syna wiersze
i czytała je - obcym ludziom.
Czemu, matko, posmutniał świat cały,
że uciszyć serca nie potrafisz?
... tylko wiersze dzisiaj zostały
i najmiłsza twarz - na fotografii.*

CODZIENNOŚĆ

*Obojętne giną dni i noce,
nic nie cieszy ani nic nie smuci.
czasem śpiewasz piosenkę sierocą,
której nikt radości nie przywróci.
Ta piosenka nie ma swego twórcy,
w kącie stoi gitara - niemowa.
Tylko serce tak dziwnie się kurczy,
tylko ręce nie chcą już pracować.
Tylko świat zapada się w dalekość
i odchodzi - jak młodość szczęśliwa.
Tylko oczy, skryte pod powieką
nie chcą życia na nowo odkrywać...*

VII ZJAZD OSP

cd. ze str. 1

Tarnowie oraz wójt **Krzysztof Madej** jubilatami: **Feliksowi Maśle, Józefowi Kucie, Janowi Urbanowi, Janowi Szymańskiemu i Kazimierzowi Kaimowi**. Złotym medalem "Za zasługi dla pożarnictwa" udekorowano **Mariana Korusa**, a srebrnym **Jana Bryga**.

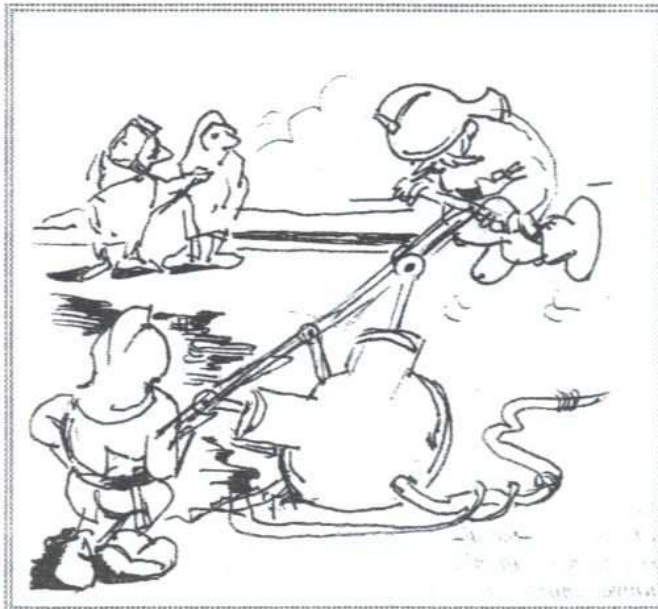
Robocze obrady, którym przewodniczył **Władysław Kuta**, rozpoczęło sprawozdanie prezesa **Edwarda Gniewka**. Przypomniał on, że jednostki OSP działają w 8 wsiach gminy i zrzeszają 293 strażaków - ochotników. Jest w nich także 6 drużyn młodzieżowych z 62 członkami. Każda jednostka, oprócz Zbylitowskiej Góry, dysponuje remizą i świetlicą. OSP mają podstawowy sprzęt gaśniczy, brak im jednak nowych samochodów pożarniczych. Dopiero ostatnio samorząd gminy przyznał nieco większe kwoty na zakup potrzebnego sprzętu. Uzupełniono także zarząd gminny, 3-krotnie zmieniali się prezesi. Miało to wpływ na działalność, która dopiero w ub. roku została ożywiona. Poprawiła się współpraca z samorządem i wójtem, podjęto aktywniejszą pracę z młodzieżą, zorganizowano szkolenia, ćwiczenia i zawody pożarnicze. Dla drużyn młodzieżowych zorganizowano tygodniowy obóz szkoleniowo-wypoczynkowy. Sukcesem było oddanie do użytku remizy w Koszycach Małych, rozbudowa w Jodłówce Wałki oraz budowa w Białej. Pewnym problemem - podkreślił prezes - jest to, że nie wszyscy radni dostrzegają rolę i znaczenia OSP. Nie wspierają jej. Dotyczy to także orkiestry strażackiej.

Problemy gminnej OSP uzupełnił w swoim sprawozdaniu z działalności bojowej komendant gminny OSP **Marian Korus**. W ub. roku zakupiono z dotacji gminy sporo sprzętu. Brakuje jednak nowych samochodów. Większość z nich liczy ponad 25 lat, jest tylko 3 nowe. W ostatnich 5 latach OSP brały udział w gaszeniu 78 pożarów, z czego ponad połowę jednostka z Woli Rzędzińskiej, natomiast OSP w Białej nie miała okazji brać udziału w akcji gaśniczej. Na szczęście wieś omijają pożary.

Widać, że dobrze prowadzona jest tam działalność profilaktyczna i szkoleniowa. Jednostki 4-krotnie brały udział

w zawodach pożarniczych. Najlepiej wypadły w nich OSP w Woli Rzędzińskiej, Jodłówce Wałki i Koszycach Małych, które na dzień dzisiejszy prezentują najwyższy stopień wyszkolenia bojowego. Wyszkolenie to - zdaniem **M. Korusa** - jest w innych jednostkach raczej słabe i należy go szybko podnieść na wyższy poziom. Konieczna jest także wymiana starych samochodów oraz motopomp.

O sytuacji finansowej poinformował **Józef Kuta**. Zobrazował on najlepiej trudności z jakimi zwłaszcza w latach 1992-94 borykali się strażacy. W latach tych dotacje na bieżące utrzymanie OSP oraz zakupy sprzętu drastycznie spadły. Dopiero w ubiegłym roku powróciły do stanu z roku 1991, dzięki czemu można było kupić nieco nowego sprzętu. Poinformował równocześnie o dochodach własnych, które w OSP Wola Rzędzińska są 550 razy większe niż w OSP Zbylitowska Góra. Następnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Marek Cichy** potwierdził, iż gospodarka finansowa ZG z



OSP była prawidłowa i postawił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. 33 obecnych delegatów przyjęło go w głosowaniu jednogłośnie.

Najciekawsze wnioski w dyskusji zgłosił **Kazimierz Kościółek**. Postawił m.in. problem ujęcia w statucie sprawy wybierania do władz OSP członków drużyn młodzieżowych, unormowania kwestii noszenia odznaczeń i sznurów funkcyjnych, zaktywizowania szkolenia bojowego oraz większej pomocy samorządu gminy dla rozwijania obrony przeciwpożarowej. Mówił także o potrzebie lepszego przygotowania zawodów pożarniczych oraz aktywniejszego uczestnictwa strażaków w życiu wsi i gminy. **Teodor Barnas** podkreślił, że remizy winny być także miejscami spotkań młodzieży, imprez kulturalnych i wiejskich. Problem w tym, aby samorząd gminy wspomógł te akcje finansowo.

Adam Dymon dyrektor szkoły nr 2 podkreślił wagę społecznej pracy strażaków oraz potrzebę rozwijania z nimi współpracy i współdziałania na rzecz wsi. **Tomasz Pantera** prezes ZG PSL mówił o dobrze układającej się współpracy. Zaprosił strażaków do współorganizacji i współudziału w święcie ludowym, które odbędzie się na stadionie Wolanii 26 maja br. 2 czerwca w Tarnowie odbędzie się wojewódzka impreza, której jednym z punktów jest konkurs orkiestr strażackich. "W konkursie powinna - powiedział - wziąć udział orkiestra OSP z Woli Rzędzińskiej i wygrać. Nagroda wynosi 50 mln zł". **Andrzej Kuta** podkreślił, że OSP jest dzisiaj jedną z niewielu wiejskich organizacji działających społecznie. Jej zadaniem jest przygotować młodych do społecznej pracy na rzecz wsi. Dlatego OSP musi mieć poparcie radnych, gdyż pieniądze wydane dla niej z budżetu nie zostaną zmarnowane. "My chronimy dobro całego życia ludzi - powiedział.

To się zawsze opłaca". Podjął także wątek wykorzystania Domu Strażaka dla rozwijania kultury. "Kultura niech się rozwija - podkreślił - ale nie dyskoteka. Dyskoteki się nie sprawdziły. To co zbudowaliśmy nie może zostać bezmyślnie zniszczone. A ten obiekt musi przynosić Woli Rzędzińskiej chlubę. Młodzież powinna tutaj prowadzić ambitną działalność kulturalną".

Wójt gminy **Krzysztof Madej** podkreślił ważną rolę jaką spełniają na wsi OSP. Podziękował za dotychczasową pracę i osiągnięcia. Zapewnił o pomocy samorządu gminy. W tym roku powinna się rozpocząć budowa nowej remizy w Zbylitowskiej Górze.

Tuż przed głosowaniem nad wyborem 19-osobowego Zarządu Gminnego OSP **Marian Korus** złożył rezygnację z kandydowania uzasadniając ją negatywną oceną jego pracy przez media. Spowodowało to ożywioną dyskusję, w której uczestnicy zjazdu m.in. **Andrzej i Władysław Kutowie, Edward Gniewek, Rozalia Planeta, Adam Dymon**, przekonali go do przyjęcia kandydatury. W efekcie wyraził zgodę. W jawnym głosowaniu delegaci wybrali 19-osobowy zarząd gminy w skład którego weszło po 2 przedstawicieli z każdej OSP, a także z-ca wójta **Henryk Stuziński**. Podczas pierwszego posiedzenia zarządu na prezesa wybrano ponownie **Edwarda Gniewka**, a funkcję komendanta gminnego OSP powierzono ponownie **Marianowi Korusowi**. MM

Pół wieku w straży

"Gaszenie pożarów, praca w straży - mówi Józef Kuta - to moja życiowa pasja. Interesowałem się nią już jako dziecko, jeszcze przed wojną. Ale z Ochotniczą Strażą Pożarną związałem się w mojej rodzinnej wsi Wola Rzędzińska zaraz po zakończeniu wojny, w 1945r. Zmobilizowałem przedwojennego zastępcę komendanta OSP Jana Szepielaka oraz Adama Sitkę, i we trojkę reaktywowaliśmy działalność jednostki. Miała ona spore tradycje. Powstała bowiem w 1908r., ale w okresie okupacji Niemcy zajęli strażnicę na warsztat samochodowy i rozwiązali OSP. Dość szybko nasza jednostka liczyła 15 strażaków. Do dzisiaj z tego grona żyje jeszcze Feliks Masło. Obaj od pół wieku działamy w straży".

Zaczynali od zera. Nie było żadnego sprzętu, ani strażnicy, którą Niemcy zdemolowali do cna. Rozpoczęli od poszukiwań po wsi. Ręczną sikawkę znaleźli w stodole u zakonnicy zakopaną w słomie. Potem odszukali uniwersalną drabinę Szczerbowskiego, 7 hełmów, 5 pasów bojowych, 3 bluzy i 3 czapki. Mieli też przedwojenny sztandar ufundowany w 1922r. Przechował się szczęśliwie w kościele. Był jednak dość mocno sfatygowany. Proboszcz ks. Jan Węgrzyn, wielki sympatyk strażaków, nie mógł patrzeć na dziury w sztandarze. Ufundował więc nowy, który poświęcił w 1954r. Był to pierwszy nowy sztandar strażacki jaki otrzymała OSP w powiecie tarnowskim. Zabytkowy sztandar Węgrzyn przekazał do zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.

"Na początku remizą był prywatny dom jednego ze strażaków - opowiada Józef Kuta.

Ale powoli zdobywaliśmy coraz więcej potrzebnego sprzętu do gaszenia pożarów i miejsca w nim na niego nie było. Postanowiliśmy wybudować nową, murowaną remizę. Sam ją zaplanowałem i rozrysowałem, a potem szybko, w czynie społecznym wybudowaliśmy ją. Została przekazana do użytku w 1949r. Była to pierwsza murowana remiza w powiecie. Przetyłem ją. Żał było ją rozbierać. Ale kiedy wybudowaliśmy, nowy, z prawdziwego zdarzenia Dom Strażaka, musieliśmy to zrobić. W jego budowie brałem udział".

W pierwszym okresie zaangażowanie w działalność było ogromne. Wszyscy ją wspomagali. Już 1947r. ze składek mieszkańców Woli Rzędzińskiej strażacy kupili wyszabrowaną na Ziemiach Odzyskanych pierwszą motopompę DKW. Po dwóch latach wymienili ją na pierwszą Leopoldę M-80. W 1948 roku na zjeździe floriańskim w Tarnowie, podczas defilady przemaszerowało ulicami miasta 50 umundurowanych strażaków z OSP Wola Rzędzińska. Prowadził ich poczet sztandarowy. Sikawkę postawili na drabiniastym wozie. Wzbudzili powszechny podziw.

"Pożyczyliśmy mundury od kolejarzy - mówi Kuta. Przeszyliśmy tylko guziki na strażackie. Ale faktycznie tylu nas w OSP było. Pełniłem wtedy funkcję zastępcy naczelnika, a naczelnikiem był Adam Sitko".

Z początkiem lat 50-tych zdobyli pierwszy samochód pożarniczy. Był to zabytkowy wóz o pięknej historii. Austro-Daimler pochodził ze Lwowa. Jeszcze przed I wojną światową stanowił wyposażenie miejskiej straży pożarnej. Strażakom z Woli Rzędzińskiej służył dobrze przez kilka lat. Dopóki nie "siadły" opony, a nowych - tego rozmiaru - nigdzie nie było. Po nim dostali z demobilu słynnego "ZIS-a 5", co to "z góry jechać pod górę pchać". Zastąpił go polski "Star 20". 25 lat temu OSP otrzymała wreszcie typowego "Żuka" pożarniczego. W roku 1991, z okazji przekazania do użytku Domu Strażaka dostali pierwszy beczkowiec oraz drugiego "Żuka". Mają czym jeździć do gaszenia pożarów, których jest sporo. Wciąż się coś w okolicy pali. Nie ma co prawda pożarów masowych, jak to w Woli miało miejsce dwukrotnie przed wojną, ale płoną pojedyncze obiekty. Największą akcją ostatnich lat był udział sekcji OSP w gaszeniu lasów w okolicy Kuźni Raciborskiej. Strażacy z Woli Rzędzińskiej walczyli tam z ogniem przez 3 dni.

"Naszym, w tym moim także, największym sukcesem - podkreśla Józef Kuta, który przez 25 lat był prezesem OSP - jest wybudowanie najnowocześniejszego w woj. tarnowskim Domu Strażaka. Nie szło nam z tą budową gładko. Starania o budowę zaczęliśmy w 1973 roku, kiedy tylko dowiedzieliśmy się, że we wsi będzie wznoszona baza Centrali Produktów Naftowych. Niestety pieniądze zabrał nam Tarnów na budowę nowego obiektu zawodowej straży pożarnej przy ul. Klikowskiej. Byłem z protestem w ministerstwie, czym naraziłem, się ówczesnemu komendantowi wojewódzkiemu straży pożarnej. Wtedy akurat pracowałem w Powiatowej Komendzie i byłem jej kwatermistrzem. Komendant wezwał mnie na 'dywanik'. Miałem kłopoty. Akurat powstawało woj. tarnowskie i sprawa budowy naszej remizy upadła. Ja nie kontynuowałem już pracy w komendzie wojewódzkiej".

Alle "co odwlecze to nie uciesze" - jak mówi staropolskie przysłowie. Tak było również w tym przypadku. Strażacy - ochotnicy z Woli powrócili do sprawy budowy domu strażaka pod koniec lat 80-tych.

"Zaczęliśmy budować na siłę - wspomina J.Kuta - bez zezwolenia. Potem je zdobyliśmy. Samorząd gminy Tarnów wsparł nas finansowo i oddaliśmy obiekt do użytku w 1991r."

Piękny to obiekt, najnowocześniejszy w woj. tarnowskim.

W OSP J.Kuta działał przez cały czas społecznie. Zawodowo pracował w kilku firmach prowadząc w nich ochronę przeciwpożarową. Przez 7 lat był kwatermistrzem w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Tarnowie. Do dzisiaj czynnie wspomaga swoją OSP dzieląc się swoim bogatym doświadczeniem. Jest w jej zarządzie sekretarzem. Ze strażą pożarną związany jest już 51 lat. Posiada najwyższe odznaczenia strażackie Złoty Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, a także szereg innych medali m.in. "Za zasługi dla pożarnictwa". Ostatnio został uhonorowany specjalnym medalem jubileuszowym.

"Najbardziej cieszy mnie - mówi jubilat - że w moje ślady poszli dwaj synowie Stanisław i Józef oraz trzej wnukowie Jacek, Tomek i Piotr. Działają dzisiaj w straży sześciu Kutów. Jest to mój największy sukces. Zawsze bowiem dążyłem do zainteresowanie młodzieży obroną przeciwpożarową. Udało mi się to nie tylko w stosunku do moich najbliższych. Jednostka OSP w Woli Rzędzińskiej, zrzeszająca dzisiaj 57 strażaków - ochotników, w większości składa się z ludzi młodych, w pełni sprawnych. Mamy także drużynę młodzieżową. Dobrze, blisko już 90-letnie tradycje pożarnicze w naszej wsi nie zaginą. A o tym, że strażacy są potrzebni nie trzeba chyba nikogo przekonywać".

Najstarszy strażak w Woli Rzędzińskiej trzyma się nadal krzepko i nie myśli rezygnować ze swojej ponad półwiecznej pasji. Piękna to sprawa.

Ryszard Lis



PIENIADZE NA SPORT

Komisja Oświaty, Kultury i Sportu podzieliła środki przydzielone przez Radę Gminy dla Ludowych Klubów Sportowych. Dokonała tego w obecności prezesów i członków zarządów LZS. Obrady prowadził pan **Janusz Pieczka** - z-ca przewodniczącego Rady Gminy. Przypominał, aby przed przystąpieniem do podziału wydzielić pewną pulę na zorganizowanie pucharu Wójta Gminy.

Pan **Józef Sztorc** - Prezes LKS Wolania, radny RG zaproponował, by każdy LKS podał faktyczne zapotrzebowanie na utrzymanie w 1996r. fundusz plac, opłaty statutowe, ubezpieczenia zawodników, składki ZUS.

Ponadto pan Józef Sztorc podkreślił osiągnięcia LKS Wolania, zwrócił uwagę, iż zawodnicy LKS są dobrze wyszkoleni o czym świadczy fakt powołania wychowanka Wolanii do reprezentacji Polski w meczu z Grecją.

Pan **Ptak** - radny RG, reprezentujący LKS Dunajec Zbylitowska Góra podkreślił, że ważne jest szkolenie młodzieży i sportowe jej wychowanie.

Pan **Drwal** - prezes LKS Sokół Wałki, mówił, że zespół jest prężny. Działalność sportowa zawodników rozwija się prawidłowo. Klub boryka się z brakiem boiska i szatni.

Prezes LKS Tarnowiec w swej wypowiedzi podkreślił, że celem LKS jest wejście do Klasy A.

W tym sezonie reaktywował się LKS Viktoria Koszyce Małe. Powołano do działalności jedną drużynę młodzieżową, która liczy 20 zawodników.

Po krótkiej charakterystyce klubów głos zabrał pan **J. Lazarowicz** radny RG, proponując, żeby podziału środków dokonać wzorem lat ubiegłych. W pierwszej kolejności należy zabezpieczyć pieniądze na podstawowe utrzymanie klubów. Jeżeli zostanie jakaś pula to można ją przeznaczyć na zakup sprzętu.

Przewodniczący zaproponował, żeby kluby pomyślały też o zdobywaniu pieniędzy z innych źródeł, a nie tylko z budżetu gminy. Nie mogą być tylko na jej garnuszkach. Trzeba szukać sponsorów lub prowadzić działalność gospodarczą.

Po dokładnej analizie potrzeb zgłoszonych przez LKS oraz dyskusji Komisja Oświaty, Kultury i Sportu w głosowaniu uznała za stosowny następujący podział:

1. LKS Wolania	40.000 zł
2. LKS Sokół	13.000 zł
3. LKS Dunajec	16.500 zł
4. LKS Tarnowiec	7.500 zł
5. LKS Viktoria	3.000 zł

Wójt Gminy pan **Krzysztof Madej** w swej wypowiedzi podkreślił, że zdaje sobie sprawę iż jest to za mało dla klubów. Będzie składał Radzie wnioski w ciągu roku na sesjach o wygospodarowanie środków dla klubów w miarę możliwości. **KM**

Dziękujemy Panu, Panie Wójcie

Kiedy pani wychowawczyni zapowiedziała nam, że pojedziemy na wycieczkę do Urzędu Gminy zabrzmiało to bardzo poważnie. Tymczasem okazało się, że wycieczka była bardzo interesująca.

Postarał się o to Wójt naszej gminy, pan Krzysztof Madej, który powitał nas u progu kierownictwa przez siebie instytucji. Następnie oprowadzał po kolejnych wydziałach i interesująco przedstawiał



charakter ich pracy. Zwiedziliśmy działy ewidencji ludności, finansów, geodezji i t.m.c.

Mieliśmy także możliwość zwiedzania komisariatu policji. Wysłuchaliśmy ciekawego opowiadania pana komendanta. Wielką frajdę sprawiło nam przymierzanie mundurów, czapek i dokładne oglądanie broni oraz radiostacji.

Wycieczka ta wzbogaciła naszą wiedzę i dostarczyła wiele wrażeń.

Dlatego czwartacy z klas "a" i "b" serdecznie dziękują panu Wójtowi i pracownikom Urzędu Gmijnego.

Mariusz Matyja IVa

"Szkolne okienko" gazetka SP Zbylitowska Góra

KRONIKA KRYMINALNA

☞ **5/6.03.1996r.** miało miejsce włamanie do Firmy **TARBUD** w **Zbylitowskiej Górce**, z której skradziono telefaks **Panasonic**, trzy aparaty telefoniczne **Tulipan** i **Elektron** - na łączną kwotę ok. **5.000 zł**.

☞ **14.03.1996r.** w **Koszycach Małych** Skoda **Liaz** z przyczepą, podczas mijania się z dostawczym **Roburem**, zderzyły się, w wyniku czego ciężkich obrażeń ciała doznał kierujący **Roburem**. Jest na leczeniu w Szpitalu Wojewódzkim w **Tarnowie**.

☞ **15.03.1996r.** w **Lękawce** kierujący samochodem **Fiat Uno**, podczas

wykonywania manewru wyprzedzania samochodu ciężarowego, doprowadził do zderzenia czołowego z samochodem **Fiat 125p combi** oraz do kolizji z dwoma

innymi pojazdami. W wyniku wypadku drogowego obrażeń ciała doznał kierujący **Fiatem Uno** i jest na leczeniu w Szpitalu Wojewódzkim w **Tarnowie**.

☞ W dniach **23-25.03.1996r.** w **Jodłowce-Wałki** miała miejsce kradzież ok. **120 m** kabla telefonicznego wartości **410 zł** na szkodę **Telekomunikacji Polskiej SA** w **Tarnowie**.

☞ W dniach **26-30.03.1996r.** w **Zawadzie** miało miejsce włamanie do domku letniskowego, z którego skradziono zegary ściennie, lampy naftowe, poroża zwierząt, wazę, klosz na owoce, opiekacz elektryczny oraz obrazy olejne

wartości ok. **2.500 zł** na szkodę mieszkańca **Tarnowa**.

Z chwilą poprawienia się warunków atmosferycznych, w okresie minionych świąt Wielkanocnych, na terenie Gminy **Tarnów** odnotowano kilka przypadków wypalania suchej trawy na polach oraz w rejonie zabudowań, co kończyło się interwencją Państwowej Straży Pożarnej w **Tarnowie** oraz **OSP** z terenu gminy.

Apeluję do mieszkańców gminy **Tarnów** i przypominam, że palenie traw jest zabronione i będzie karane postępowaniem mandatowym lub karane wnioskami do Kolegium przy Sądzie Rejonowym w **Tarnowie**.

MB

♦ ♦ ♦

Świadomość ekologiczna

Człowiek dążąc do polepszenia codziennego życia często w sposób mniej lub bardziej świadomy szkodzi środowisku. Większość ludzi ciągle jeszcze łamie ekologiczną zasadę, która mówi, że "należy prowadzić taki tryb życia i tak postępować w życiu codziennym, aby wytwarzać jak najmniej śmieci". Zaśmiecanie, tworzenie dzikich wysypisk, najczęściej zagraża środowisku.

Nadchodzi wiosna. Ież to śmieci, nagromadzonych w ziemi zostanie wyniesione z naszych domów i wyrzuconych w leśnych parowach. Ludzie nawet nie używając pewnych urządzeń (np. samochodów), szkodzą środowisku - niszcząc runo leśne, deptając trawniki, łamiąc gałęzie drzew itp. Negatywne skutki przynoszą również działania, które pozornie mają służyć wprowadzeniu porządku - np. palenie opon samochodowych, tworzyw sztucznych. Plagą wiosenną jest wypalanie zeschłych traw. Tu oprócz zanieczyszczenia powietrza niszczymy olbrzymią rzeszę bardzo pożytecznych owadów (biedronek, mrówek, chrząszczy biegaczowatych, poczwerek, motyli). Użytkownicy niewłaściwie obchodzą się z farbami, lakierami, olejami samochodowymi, paliwami płynnymi itp. Często wylwane przedostają się do wód powierzchniowych i podziemnych.

W przeciwieństwie np. do zużycia powietrza, każdy człowiek ma pewien wpływ na indywidualne wykorzystanie wody. Oszczędzając czystą wodę produkujemy mniej ścieków, a co zatem idzie, chronimy w ten sposób rzeki i zbiorniki. Również zapewnienie sobie i innym zdrowej żywności z działki czy przydomowego ogródka, wymaga rozważnego postępowania przy uprawianiu działki. Rolnictwo także emituje liczne zanieczyszczenia do środowiska przyrodniczego. Często nieracjonalne stosowanie nawozów sztucznych, chemicznych środków ochrony roślin przed chorobami i szkodnikami przyczynia się do znacznej degradacji środowiska polegającego na zatrucaniu żywności i skażeniu wód powierzchniowych i głębinowych.

Obecny stan zagrożenia środowiska zmusza do przekształcenia sposobu myślenia o przyrodzie. Dlatego też działania, szczególnie edukacyjne, należy podjąć natychmiast. Poparte muszą być naszym sumieniem ekologicznym. Bez niego nie będzie ekorozwoju naszej gminy.

Ryszard Kozik



AFORYZMY Cz.Banacha

- ☞ Doświadczenie i wiedza starzeją się razem z nami.
- ☞ Klasa szkolna to nie orkiestra, nie wszyscy muszą grać zgodnie.
- ☞ Nauka nie jest szkodliwa, pod warunkiem, że stosowana jest z umiarem.
- ☞ Odpowiadamy nie tylko za to, czego uczymy młodzież, ale również za to, czego jej nie uczymy
- ☞ W szkole uczyć trzeba zarówno poszukiwania "sensu życia", jak też "sztuki przeżycia".
- ☞ Wychowanie wymaga wielu słów, ale czasem wystarczy jeden przykład za ich tysiące i miliony.



NIEBIESKA LINIA

W kwietniu rozpoczął swoją działalność Terenowy Punkt Przeciwdziałania Przemocy przy UG Tarnów. Porady i pomocy ofiarom maltretowania i przemocy w rodzinie, szkole itp. udzielać będą osoby dyżurujące w środy od godz. 15,00 do godz. 17,00. - psycholog, pedagog, prawnik, kurator sądowy, pracownik socjalny.



Telefon 215-385 wew. 24.

Został też powołany Wojewódzki Punkt Przeciwdziałania Przemocy w Tarnowie przy ul. Granicznej 8a, gdzie dyżuruje lekarz biegły sądowy, który osobom po-

bitym wydaje nieodpłatnie obdukcje lekarskie. Uruchomiony tam telefon zaufania 26-26-50, czynny jest całą dobę.

Podstawowym celem jest niesienie pomocy kobietom bitym i maltretowanym fizycznie i psychicznie przez mężów, ojców, czy braci, będących pod wpływem alkoholu. Chodzi też o to, by kobiety nauczyły się same radzić sobie z przemocą w rodzinie. Przemoc w rodzinie jest karalna. Artykuł 184 kodeksu karnego mówi wyraźnie: "Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swojej rodziny - podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5".

H.Pinas

HUMOR

- Malec namalował portret ojca. - Nieźle - mówi ojciec. Ale dlaczego namalowałeś mi zielone włosy! - Bo nie miałem tylnej farby.

- Panie doktorze, boli mnie głowa i źle sypiam. - Tu jest recepta. Wieczorem proszę wziąć dwie tabletki, a rano, jeśli się Pan obudzi, to jeszcze jedną.

- Lekarz do pacjenta - Rana na pana głowie była dość poważna, ale najważniejsze, że udało nam się uniknąć amputacji.

Panie doktorze - co Pan robi jak Pan złapie katar! - Kicham ...